**Sprawdź w aplikacji, czy dzwoni doradca Credit Agricole**

**Credit Agricole wprowadza nowe zabezpieczenie przed próbami oszustw metodą „na doradcę bankowego”. Za każdym razem, gdy do klienta banku zadzwoni prawdziwy doradca, przez aplikację CA24 Mobile wysłane zostanie specjalne powiadomienie. Gdy podczas rozmowy powiadomienie się w aplikacji nie pojawi, można podejrzewać, że dzwoniący nie jest pracownikiem banku, tylko go udaje.**

Bezpieczeństwo danych i pieniędzy klientów są dla Credit Agricole kwestią najwyższego priorytetu. Dlatego bank stale podejmuje zabiegi pozwalające zabezpieczać klientów przed skutkami działań oszustów i złodziei. Najnowszym rozwiązaniem jest funkcja powiadomień typu „push”, które wyświetlają się na ekranie telefonu za każdym razem, gdy do klienta dzwoni pracownik banku.

- *Klienci zgłaszają nam przypadki przestępców, którzy podszywają się pod pracowników banków i próbują w ten sposób wyłudzić pieniądze lub pozyskać dane do bankowości elektronicznej* – mówi Dorota Wróbel, manager transformacji bankowości elektronicznej w Credit Agricole. *– Aby przeciwdziałać takim sytuacjom uruchomiliśmy funkcję powiadomień w naszej aplikacji. Dzięki nim klient może być pewien, że rozmawia z nami.*

Powiadomienie wyświetli się na ekranie zawsze, gdy klient odbierze telefon od doradcy, a także wtedy, gdy włączy się poczta głosowa. Aby korzystać z tego rozwiązania, wystarczy mieć zainstalowaną aplikację CA24 Mobile i logować się do niej co najmniej raz w miesiącu, a także mieć włączone powiadomienia PUSH.

Jak wyjaśnia Piotr Miernikiewicz, ekspert ds. bezpieczeństwa w Credit Agricole, to bardzo przydatna funkcja, bo niestety każdy klient bankowości może się znaleźć w grupie ryzyka.

- Przestępcy wstępnie typują swoje ofiary korzystając z danych wykradanych np. ze sklepów internetowych czy mediów społecznościowych. Dzięki temu mogą w czasie rozmowy podać jakieś dane, które uwiarygodnią ich w oczach atakowanego. Czasem to będzie tylko imię i nazwisko klienta, a innym razem np. nazwa banku, w którym ma rachunek, a nawet kilka ostatnich cyfr numeru karty płatniczej – wyjaśnia ekspert.

- Żeby uśpić czujność ofiary oszuści powołują się na kwestie cyberbezpieczeństwa, rzekomo właśnie powstrzymanego fałszywego przelewu lub podejrzanego wniosku o kredyt. Straszą, że komputer lub smartfon klienta został zawirusowany i trzeba go dokładnie sprawdzić. Albo że jest jakiś oszust, który próbuje klienta okraść, a dzwoniący właśnie koordynuje akcję, aby ratować te pieniądze. Może nawet udawać, że wszystko dzieje się we współpracy z policją. Scenariusze mogą się zmieniać, ale cel jest jeden – kradzież pieniędzy – dodaje Piotr Miernikiewicz.

Warto pamiętać, że pracownicy banków nigdy nie proszą klientów o zainstalowanie jakiegokolwiek dodatkowego oprogramowania na komputerze lub telefonie. Nigdy nie proszą o podawanie danych logowania do bankowości elektronicznej, ani danych kart płatniczych. Prawdziwy pracownik banku nie może również sugerować klientowi wykonywania przelewów, wypłacania gotówki i wpłacania jej na inne konta, podawania kodów BLIK itp. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości nie powinno się wykonywać żadnych poleceń i natychmiast zakończyć rozmowę. Zawsze można zadzwonić do swojego doradcy lub na ogólną infolinię i sprawdzić, czy ktoś z banku faktycznie kontaktował się z nami.

Więcej użytecznych informacji i wskazówek bank Credit Agricole zamieszcza na swoim blogu [CAsfera.pl](https://www.casfera.pl/bankuj-bezpiecznie/) oraz promuje w swojej kampanii edukacyjnej [#NieDajSięZłowić](https://www.credit-agricole.pl/bezpieczenstwo).